

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 lutego 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił S. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy zaistniałym w dniu 5 września 2014 roku, podnosząc, że wyłączną przyczyną tego wypadku było naruszenie przez wnioskodawcę przepisów o ochronie życia i zdrowia wskutek rażącego niedbalstwa – dźwignięcia i popchnięcia palety o wadze ok.150 kg. (decyzja – k. 21 akt ZUS)

W dniu 18 marca 2016 roku S. K. wniósł odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę oraz przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Na uzasadnienie swego stanowiska wskazał, że organ rentowy bezpodstawnie stwierdził, iż wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez niego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane wskutek rażącego niedbalstwa. Odwołujący się podkreślił, iż nie podnosił 150 kg, lecz – jak to wyjaśnił w trakcie postępowania powypadkowego – chciał jedynie przesunąć paletę. (odwołanie – k. 2-5)

Odpowiadając na odwołanie pismem z dnia 15 kwietnia 2016 roku organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podnosząc, iż wyłączną przyczynę wypadku przy pracy naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia – przekroczenie masy przedmiotów podnoszonych przy pracy dorywczej. Wskazał, że powyższe ustalenia znajdują potwierdzenie w protokole powypadkowym. (odpowiedź na odwołanie – k. 17)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. K. od 8 września 2008 roku był pracownikiem (...) spółki z o.o. z siedzibą w Ł., zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku magazyniera. (niesporne)

W dniu 5 września 2014 roku świadczył pracę od godziny 14.00. Około godziny 20.00 rozpoczął załadunek blatów pakowanych w kartonach ważących po 150 kg każdy bezpośrednio do samochodu odbierającego towar. Używał w tym celu wózka widłowego, którym kierował. Na wózek ten były układane w słupek po 3 takie kartony z blatami. Wysokość słupka złożonego z trzech kartonów była wyższa niż 180 cm. Próbując wjechać wózkiem z kartonami bezpośrednio na samochód odbierający towar zaklinował się dwoma kartonami o słupki samochodu przytrzymujące plandekę. Trzeci - najwyżej położony karton z blatem przekrzywił się ukośnie. Wnioskodawca próbował wycofać wózek z samochodu, ale gdy próbował podnosić kartony chwytaczami wózka w górę, karton najwyżej położony dalej się przekrzywił do przodu. W związku z tym ubezpieczony wysiadł z wózka, by ręcznie wyprostować przekrzywiony karton poprzez jego przepchnięcie. W momencie podjęcia próby wyprostowania tego kartonu poczuł silny ból w plecach. Nie dźwignął kartonu, przesunął go tylko. (protokół powypadkowy k 9-10, pisemne wyjaśnienia k 4 akt ZUS, zeznania świadków: B. S. k 29-29 odw., M. T. k 29 odw., D. R. (1) k 30, B. P. k 30 odw., M. S. k 31, przesłuchanie wnioskodawcy k 31 odw. w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k 28-28 odw., płyta CD k 32)

Taki sposób poprawiania ułożenia kartonów był wcześniej praktykowany także przez innych pracowników spółki (...). Po zdarzeniu z dnia 5 września 2014 roku zakład pracy zabronił pracownikom ręcznego przesuwania kartonów na wózku. (zeznania świadków: J. G. k 29, B. S. k 29-29 odw., M. T. k 29 odw., D. R. (1) k 30, R. K. k 30, K. J. k 30 odw., B. P. k 31, przesłuchanie wnioskodawcy k 31 odw. w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k 28-28 odw., płyta CD k 32)

W wyniku wypadku odwołujący się doznał urazu kręgosłupa. (niesporne)

W dniu 10 października 2010 roku został sporządzony protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy Nr (...), w którym ustalono, że wnioskodawca po zejściu z wózka obydwoma rękoma dźwignął i popchnął paletę na właściwe miejsce. Stwierdzono, iż zdarzenie, któremu uległ odwołujący w dniu 5 września 2014 roku jest wypadkiem przy pracy - wskazując, że było to zdarzenie nagłe, spowodowane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz i mające związek z pracą. Za wyłączną przyczynę wypadku przyjęto naruszenie przez pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub na skutek rażącego niedbalstwa poprzez przekroczenie masy przedmiotów podnoszonych przy pracy dorywczej (50 kg). (protokół powypadkowy – k. 9-10)

Decyzją z dnia 30 marca 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych – I Oddział w Ł. przyznał S. K. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. (niesporne)

Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego i zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673 z późn. zm.) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Stosownie do treści art.21 ust.1 powołanej ustawy świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

W pojęciu winy umyślnej zawarty jest zawsze zamiar popełnienia czynu, a więc element świadomości sprawcy, a ponadto element jego woli skierowanej na popełnienie tego czynu lub chociażby godzenie się na jego popełnienie – przy jednoczesnym przewidywaniu jego popełnienia. Istota nieumyślności polega zaś na braku zamiaru popełnienia czynu, lecz mimo to na jego popełnieniu wskutek niezachowania należytej ostrożności wymaganej w danych okolicznościach.

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, a zarazem takim, które daje podstawę do „szczególnie negatywnej oceny postępowania” pracownika (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 15.05.2001r., II UKN 392/00, opubl. OSNAP z 2003r., nr 2, poz. 46).

Muszą więc występować szczególne okoliczności, które dają podstawę do szczególnie negatywnej oceny postępowania sprawcy.

Rażące niedbalstwo zachodzi, gdy poszkodowany zachowuje się w sposób odbiegający jaskrawo od norm bezpiecznego postępowania i świadczący o całkowitym zlekceważeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. W ocenie winy ubezpieczonego jako wyłącznej przyczyny wypadku należy uwzględnić, oprócz zachowania samego poszkodowanego, całokształt okoliczności zdarzenia, w tym zwłaszcza także zachowania innych jego uczestników (tak też SN w wyroku z dnia 8 kwietnia 1999 roku, II UKN 557/98, opubl. (...) z (...), SA w B. z dnia 3 marca 1999 roku, III AU 14/99, opubl. OSA 1999/6/34, SN w wyroku z dnia 9 września 1998 roku, II UKN 186/98, opubl. OSNAP 1999/17/558, SA w K. w wyroku z dnia 15 stycznia 1998 roku, III Aua 418/97, opubl. OSA 1998/ 11 – 12/44)

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się także, że rażące niedbalstwo jest zachowaniem, które daje podstawę do szczególnie negatywnej oceny postępowania ubezpieczonego, zaś za działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuacje, w których ubezpieczony zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak, że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne - a mimo to z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania się.

W sprawie niesporny pozostawał fakt, że zdarzenie z dnia 5 września 2014 roku z udziałem S. K. było wypadkiem przy pracy – było to nagłe zdarzenie, wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania przez niego zwykłych czynności wchodzących w zakres jego obowiązków pracowniczych i powodujące u wnioskodawcy uraz.

Odmowa przyznania wnioskodawcy przez organ rentowy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z tym zdarzeniem nastąpiła jedynie na skutek uznania, że wnioskodawca poprzez podniesienie podczas pracy dorywczej ciężaru powyżej 50 kg naruszył przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia na skutek winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, co stanowiło – zdaniem organu rentowego - wyłączną przyczynę tego wypadku.

Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie wykazał, że wnioskodawca nie naruszył zakazu dźwigania przy pracach dorywczych ciężaru powyżej 50 kg, ponieważ w chwili zdarzenia nie podnosił żadnej masy, a jedynie przesunął (bez podnoszenia) karton z blatem. Powyższy fakt wynika wprost z pisemnych wyjaśnień S. K. złożonych już w toku postępowania powypadkowego (k 4 akt ZUS), w których wskazał wyraźnie, że do powstania bólu w kręgosłupie doszło w trakcie prostowania ręcznego palety.

Żaden z dowodów przeprowadzonych w trakcie tego postępowania nie potwierdził próby dźwigania przez niego kartonu ważącego 150 kg. Stwierdzenie w podpisanym przez wnioskodawcę protokole jego przesłuchania, sporządzonym przez zespół powypadkowy w dniu 6 października 2014 roku, że „obydwoma rękoma dźwignął paletę na właściwe miejsce” nie oznacza, że podniósł ciężar do góry. Na co bowiem słusznie zwraca uwagę wnioskodawca, najwyżej położony karton z blatem, który się przekrzywił był na wysokości powyżej jego wzrostu (180 cm), a zatem jego podniesienie istotnie nie wchodziło w grę.

Z zeznań świadków, na których Sąd oparł ustalenia faktyczne, wynika z kolei, że w przypadkach tego typu problemów z ustawieniem towaru na wózku czy palecie pracownicy przesuwali kartony, nie podnosząc ich. Świadek B. P. stwierdził nawet na rozprawie, że takiego kartonu nie może podnieść jedna osoba.

Nadto w toku postępowania przed sądem świadkowie zgodnie zeznali, że po zdarzeniu, w wyniku którego odwołujący doznał urazu, odbyło się szkolenie BHP, na którym zakazano ręcznego przesuwania kartonów na wózkach, co dowodzi, że wypadek wnioskodawcy nastąpił na skutek takiego właśnie działania.

Powyższe twierdzenia korelują z zeznaniami świadków B. S., M. T., D. R. (2), B. P. i M. S., korespondując z przesłuchaniem wnioskodawcy w charakterze strony, przecząc tym samym tezie pracodawcy odwołującego zawartej w protokole powypadkowym, że wnioskodawca dźwignął ciężar powyżej 50 kg.

Prawdą jest, że do zdarzenia z dnia 5 września 2014 roku doszło bez udziału świadków, jednak wiedza tych osób na temat przyczyn wypadku koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z pisemnymi wyjaśnieniami poszkodowanego złożonymi w toku postępowania powypadkowego – najwcześniej powstałym dokumentem w tej sprawie.

Wykluczenie faktu podniesienia kartonu sprawia, że Sąd badając naruszenie przez S. K. przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia ograniczył rozważania w tym zakresie do ustalonego faktu ręcznego przesunięcia przez niego kartonu z blatem w dniu zdarzenia, uznając, że czynność ta nie wyłącza jego prawa do spornego świadczenia.

Ustalenia Sądu wykazały bowiem, że przed rozpatrywanym wypadkiem pracownicy spółki (...), w tym wnioskodawca, praktykowali opisany ręczny sposób poprawiania kartonów na wózku, a nikt z kierownictwa zakładu nie zwracał im na to uwagi.

Nie mógł więc wnioskodawca w dniu zdarzenia ocenić swego zachowania w identycznych okolicznościach faktycznych jako zachowania narażającego go na jakiegokolwiek niebezpieczeństwo, ignorującego następstwa własnego zachowania się. Nie zdawał on bowiem sobie sprawy z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż nigdy ono w danych okolicznościach faktycznych nie wystąpiło, nie było zatem ewidentne.

Oceniając całokształt okoliczności zdarzenia Sąd uznał, że w niniejszym stanie faktycznym nie można w żaden sposób twierdzić, że przesunięcie kartonu z blatem ważącym 150 kg, bez jego podniesienia, stanowiło całkowite lekceważenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Wnioskodawca, stosując dopuszczalną przez zakład pracy praktykę w tym zakresie, nie zachował się w sposób odbiegający jaskrawo od norm bezpiecznego

postępowania. Fakt zaś tolerowania wcześniej przez zakład pracy tej praktyki przekreśla dodatkowo możliwość postawienia tezy, że wyłączną przyczyną przedmiotowego wypadku było zachowanie ubezpieczonego.

Uznać zatem należy, że S. K. nie naruszył w dniu zdarzenia przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia umyślnie czy też wskutek rażącego niedbalstwa, a zatem wypadek zaistniał w okolicznościach nie wykluczających prawa do wnioskowanego świadczenia.

Związek zdarzenia z dnia 5 września 2014 roku z urazem, z powodu którego wnioskodawcy została przyznana renta z ogólnego stanu zdrowia, nie był w toku procesu kwestionowany.

Mając powyższe na uwadze Sąd stosownie do treści art.477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującemu prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.